

GAZETA KRAKOWSKA.

N^{ro} 76.

Z KRAKOWA DNIA 22 WRZEŚNIA 1824 ROKU WE ŚRODĘ.

Z Warszawy d 14 Września.

Rocznica Imienia Najjaśniejszego Cesarza i Króla obchodzoną była dnia 11 b. m. w stolicy Królestwa Polskiego z tą uroczystością, iakiey tak znakomita pamiątka wymaga, i z tą radością, iaką przejęte są serca wszystkich Polaków dla swego Dobroczyńcy i Oycy. W godzinach rannych JO. Xiążę Namieśnik Królewski przyjmował powinszowania wszystkich Władz cywilnych i woyskowych. Następnie w Kościele S. Krzyża odprawiło się solenne nabożeństwo za iak najdluższe i najszczęśliwsze panowanie ukochanego Monarchy, na którym znalazł się JO. Xiążę Namieśnik Królewski; wszystkie Władze i lud licznie zebrany, łączyły modły swoje z modłami celebruiącego Kapłana — Dla najznakomitszych osób dany był świetny obiad u JO. Xięcia Namieśnika Królewskiego, a bezpłatne widowisko dla ludu w te trze Narodowym, i oświecenie miasta zakończyło uroczystość dnia tego.

JW. Nowosieltzów Senator Państwa Rossyyskiego przybył dnia onegdayszego z P. tersburga do tuteyszey stolicy.

Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu

Uwiedomia interessowane osoby, iż Xiążę Namieśnik Królewski postanowieniem swoim na dniu 17 Sierpnia r. b. zapadłem zezwolić raczyli: aby Nabywcy dóbr niegdyś za Rządu Austryiackiego sprzedanych spłacali należności za też dobra od nich Skarbowi przypadające obligacyjami, ktore była Kommissyia Centralna Likwidacyyna mieszkańcom Przedmieścia Pragi na pretensyie za rozebrane ich Domy i zabrane place pod fortyfikacyie, wydała. — Kommissyie Woiewództw Krakowskiego, Sandomierskiego, Lubelskiego i Podlaskiego otrzymały polecenie ogłoszenia w dziennikach Woiewódzkich szczególowych przepisów, do których Nabywcy dóbr wspomnianych, przy zaplaceniu należności obligacyjami tego rodzaju, stosować się mają obowiązek. — Z tych więc Dzienników będą mogli powziąć potrzebną dla

siębie wiadomość. — W Warszawie d. 26 Sierpnia 1824 r.

Z polecenia Ministra Prezydującego,
Rządca Stanu,
(podpisano) *Plater*.
Sekretarz Jeneralny,
(podpisano) *Kruszyński*.

Ze Lwowa d. 13 Września.

U w i a d o m i e n i e

C. K. Rządu krajowego.

Najjaśniejszy Pan raczył najwyższą uchwałą z dnia 21 Kwietnia r. b. następujące nadadź przywileja: 1) Ambrozemu Seregni Kapelusznikowi w Medyolanie, mieszkającemu w ulicy kapelusznickiej pod Nrm. 4043 pięćletni przywilej, na wynalazek robienia materyi jedwabney, która mieysce strzyżonych długowłostych sukien, pospolicie Pelluzi zwanych, zastąpić może, i na wszelkiego rodzaju suknie i kapelusze zdalna jest, gdyż przez zmoknięcie nie tylko nie traci, ale owszem w lustrze i piękność zyskuje; 2) Wicentemu Jakóbowi Pelka posiadającemu przywilej na wynalazek robienia wszystkich gatunków dotąd warzonych i dystylowanych trunkow w kotłach cynowych, mieszkającemu w Wiedniu, Fischerstiege Nro. 374, tudzież Franciszkowi Pelka introligatorowi w Wiedniu przy ulicy N. P. różnicowej pod Nro. 478 mieszkającemu, trzyletni przywilej na poprawę: 1) książkom wszelkiego rodzaju przez zszycie nową nicią zwierzęcą zwaną, nadania większej mocy i trwałości; 2) opatrywania książek, kalendarzów i pugilaresow nie tylko wewnątrz, ale też zewnątrz, elastycznymi tablicami rachunkowymi, albo lakierowanymi pergaminem, tudzież ka-

psułką z wszelkiego kruszczu, do schowania ołówka po jedney, a sztyftu po drugiey stronie, nakoniec zcie do dodawania po introligatorsku u wszystkich do składania urządzonych zwierciadel, nawet zewnątrz, wspomnianych elastycznych tablic rachunkowych, albo lakierowanych listków pergaminowych; 3) Ambrozemu Seregni kapelusznikowi w Medyolanie w ulicy kapelusznickiej pod Nrm. 4043 mieszkającemu, dwaletni przywilej na poprawę, robienia wodotrwałemi wszystkich gatunków kapeluszw jedwabnych, i pilśniowych, a to w ten sposób, że takowe także w stanie mokrym swoy pierwotny lustr zatrzymują, a nawet na piękności zyskują, jeżeli codziennie gębką myte będą. 4) Józefowi Franciszkowi Kaiser introligatorowi i posiadaczowi instytutu litograficznego w Gracu pod Nrm. 89 mieszkającemu, pięćletni przywilej na poprawę, przez którą wódka, przez niego od at. dziesięciu z najkorzenniejszych, najsubtelniejszych i najwięcej odoru tego w sobie zawierających substancyy roślinnych robiona, na przyszłość aromatyczną wódką Gracką (*Aroma de Gracia*) nazywać się mająca wódka Kaiserowska, bardzo przyjemną, trwałą i rozmaity wonią wydać, za perfumę do bielizny i sukien, do nacierania ciała po kąpielu, do mycia twarzy i rąk, do czyszczenia powietrza przez skropienie nią ścian, albo przez wyparowanie w wodzie wrzącej, za pianę mydlaną do golenia przyمیęszawszy do niej kilka kropel wody studzienney; tudzież jako środek do wyw. bienia z towarow sukiennych, lnianych, i jedwabnych wosku i innych lekkich plam użyta być może, a w porównaniu

z prawdziwą wodą Kelońską, bez której już odtąd obyć się można, o połowę tańszą jest. Wydział lekarski w Gracju nie znalazł z względów zdrowia żadney przez kody do wykonwania przywileju niniejszego. 5) Felixowi Bosiz, perfumownikowi w Medyolanie przy ulicy St. Rodegondy pod Nrm. 986 mieszkańca-cemu pięcioletni przywilej na odkrycie robienia oleju trojakięgo rodzaju, przez użycie których rodzajów jaśniejsze, mniej jasne i ciemne prawdziwie żywsze i szczególnie trwałe farby produkują się, niemniej też prędkie i jednakowe schnięcie tychże osiąga się, które to gatunki oleju łącząc w sobie przy nuyprościeyszym postępowaniu sposobie także nuywiększą taniłość, z wielką korzyścią do malowania użyte być mogą, a oprócz tego iako olej na światło zdadne są, i żadnego odoru z siebie nie wydają. 6) Piotrowi Antoniemu Girzik, właścicielowi fabryki i Janowi Tichaczek, byłemu zarządcy fabryki w Wiedniu na Leopoldszta-dzie pod Nrm. 136 dwuletni przywilej na wynalazek robienia z pergaminu, z skór kozłowych i owczych na sposób właściwy wszelkich gatunków kapelus-zów, w całości, to jest: bez szwu, które się osobliwie przez swoją lekkość, piękną formę i trwałość odszczególniają; tudzież na wynalazek robienia z odrzynków skórek na kapelusze użytych, których dla swojej dobroci i trwałości każdy inny gatunek kleju przewyższa. 7) Leopoldowi Hartel i Janowi Schnell, uprzywilejowanym guzikarzom w Wiedniu na Erdbergu w ulicy kościelney Nro. 71 trzyletni przywilej na odkrycie, robienia z sukna, kazimirku, jedwabiu i z innych materyy guzików do sukien i ka-

mizelek, które bez szwu i fałdow wtył wygięte i miedzianem uszkiem opatrzone są, wreszcie dla swojej płaskiej piękney formy i trwałości odszczególniają się. 8) Józefowi Veit, nadzorcy domu C. K. powszechney Kamery nadworney w Wiedniu w mieście pod Nrm. 971 mieszkańca-cemu, trzyletni przywilej 1) na wynalazek nowych pieców do opalu rozgrzanem powietrzem, które znaczne oszczędzenie dREW przynoszą, niebezpieczeństwo ognia uchylają, dymienia się w pokojach zupełnie nie dopuszczają i równą temperaturę utrzymują, a przytem jeden taki piec kilka pokoiów ogrzywać może, przez co w każdym pokoju miejsca przybywa, i nadto piec ten bez przerwy temperatury stosowney tak w pokoju, iakoteż w kuchni oraz do gotowania, pieczenia i smażenia, alboteż przez zatamowanie wpływu gorąca do pokoiów podczas lata jedynie tylko do gotowania użyty być może; tuż też 2) na poprawę jednego gatunku pieców, do opalu rozgrzanem powietrzem już w użyciu znajdujących się, przez co nieuchronnemu dotąd dymieniu zupełnie zaradzano. 9) Franciszkowi Heinold, majstrowi garbarskiemu i mieszczanowi, tudzież Jakobowi Zöllner, mieszczanowi w Pradze pod Nro. 204/2 pięcioletni przywilej na odkrycie wyprawiania owczych skór lustrownych tym sposobem, że Tureckiemu safianowi równają się. 10) Janowi Batisti, czeladnikowi farbierskiemu w Wiedniu na Gumpendorfie pod Nrm. 324 mieszkańca-cemu, pięcioletni przywilej na wynalazek farbowania jedwabiu surowego na piękny pons, inkarnat, tudzież na ciemno- i średnio-różowy kolor bez kroposu i soku cytrynowego,

mniejszym kosztem, iak dotąd, a to rak, że jedwab albo wyrby z niego, ani na składach, ani też przez skutkowanie na powietrzu lub sińca nie pełzną, ale owszem jeszcze piękniejszy kolor otrzymują.

Z szarańczy pielgrzymującej (*Gryllus migratorius*, także *Acrydium migratorium* początkowo w Tartaryi Azjatyckiej, gdzie pozywana bywa, znana), a która w tym roku w Bessarabii, w Multanaeh i Wołoszczyźnie wiele kraiu spustoszyła, zjawilo się i w Galicyi kilka roiów, które osiadły w Bukowinie i w pogranicznym Cyrkule Czortkowskim, gdzie rozległe łąki i pola pokryły. Szczęściem, że zboże było już zręte. Niektóre szarańcze zabłąkały się nawet w okolicy Lwowa; w Galicyi nie widziano już od 20 lat tych gości, a Niemcy z sąsiednimi krajami wolne są od tej plagi od r. 1748.

Z Paryża d. 7 Września.

Król przyjął odwiedzenie Xcia Brunświckiego, potem pracował z Hr. Villele. Zdrowie J. K. Mci codziennie się polepsza.

Monitor zawiera dwa Królewskie rozporządzenia, tyczące się mianowania 16 Prefektów, i Xięży de la Chapelle (Opata i Jałmużnika) i Petitot (członka rady oświecenia) dyrektorami w nowo utworzonym Ministerstwie spraw duchownych.

Wielki Jałmużnik Królewski podany jest na Kardynała, lecz dotąd niewiadomo, kiedy jego mianowanie nastąpi. Dotąd wakuie 18 dostojności kardynalskich i terazniejszy Papież Leo XII żadney jeszcze nie udzielił.

Xże Lawal i Margerit de Moutier w nagrodę dyplomatycznych swoich usług otrzymali od Króla w podarunku przepyszne porcelanowe serwisy z fabryki Sewerskiej. Xże dostał oprócz tego porcelanowe popiersia wszystkich Królów i Królowien.

W tej chwili zgromadza się w Brest 4000 liniowego woyska, dla udania się na osady do Guadelupy, wyspy Burbon i osad naszych w zachodnich Indyjach nad Senegalem.

Przybycie Kolumbijskiego Ministra, P. Hurtado do naszej stolicy, zrodziło już ulotne pismo, które ma tytuł: „Niektóre uwagi o niepodległości południowej Ameryki i nad przybyciem Kolumbijskiego Ajenta, P. Hurtado do Paryża,” i G zeta Paryżka zaleca go bardzo wszystkim rojalistom.

Vicehrabia Chateaubriant, który bawił nieiaki czas w Neuchatel, powrócił przed kilku dniami do Paryża.

Młody Xże Wiktor Metternich, syn Austriackiego Kanclerza stanu Xcia Metternicha, przybył do Paryża.

Za pozwoleniem rządu posłanych zostanie z jednego w południowej Francyi Uniwersytetu 4 professorów do Antylickich wysp, dla urządzenia tam szkół.

Królewski Budowniczy, P. Hittdorf użył dozwolonego sobie podróżowania po Sycylii na szukanie mało jeszcze na tej wyspie odkrytych starożytności przez kopania, i praca jego sowiec wynagrodzoną została. Z wielu odkrytych osobliwości, przekonał się, że Grecy Sycylijscy do swoich pomników nie tylko snycerstwa i budownictwa, ale też i malarstwa używają. P. Hittdorf odrysował z największą dokładnością 14 zu-

pełnych Świątyn, zwaliska innych, 6 teatrów i z amfiteatry, jeden Odeon, grobowce, łaźnie, mnóstwo pojedynczych ozdób i pomniejszych przedmiotów. Podróż jego będzie w krótko drukiem ogłoszona.

Do Marselii przybyły niedawno jedna po drugiej trzy osobliwości. Pierwszą jest trzynastoletni Hr. Praun, którego rzadka i zawczesna ciała zręczność w wszystkich kompaniach jest dziwną. Drugą Włoch Marcin Ruboga, 7 1/2 stopy wysoki olbrzym, siły Herkulesowej, który uderzeniem pięścią rozbił sztukę marmuru. Trzecią piękna wielka Egipska trumna z brązowozielonego kamienia, przeszło 6000 funtów wążąca, przyozdobiona hieroglifami i figurami. Przeznaczone to do Paryża dzieło sztuki przywiezione zostało z Alexandryi, ma 8 stóp długości, 2 1/2 wysokości, a 3 1/2 szerokości. Wieko tej trumny jest ciężkieli przedziwnej roboty.

X. Gregoire wydał tu piśmko pod tytułem: "O wolności sumnienia i religii na Hayti."

W Marselii odebrano list z Korfu pod d. 30 Lipca z doniesieniem, że na Turecką flotę pod Smirną uderzyła Grecka. Ostatnia wysłała 3 do 4 palnych statków przeciw pierwszej, spaliła 17 okrętów i kilkanaście zabrała. Kapitan Basza miał się z wielką pracą zaledwo z 6 okrętami do Portu Smirneńskiego uratować, i admirałski jego okręt miał także znacznie być uszkodzonym.

Z Madrytu d. 26 Sierpnia.

Król miał napad podagry.

Kommissya oczyszczenia wyrokiem Królewskiem z d. 19 b. m. naznaczona

składa się z 5 członków wysokiey rady woyskowej, przed którą wszyscy oficerowie od Jenerała kapitana aż do Pułkownika stawić się muszą, dla usprawiedliwienia się względem politycznego swego postępowania. Niższego stopnia oficerowie ucz. nie toż samo mają przed prowincjonalnemi kommissyami. Od oczyszczenia ci tylko są wyjętymi, którzy albo nigdy nie opuścili sprawy Króla, albo od wkroczenia Francuzów pomiędzy rojalistami służyli.

Jenerał Major Hr. Linen mianowany został Wielkorządcą Madrytu.

Dla opędzenia kosztów na utrzymanie Królewskich ochotników, naznaczona jest wyrokiem Królewskim nowa opłata od przywożonych tu mięsa, wódki i węgla.

Wyrok Królewski zaleca cywilnem woyskiem władzom, aby starały się nayusilniey przekonać wszystkich Hiszpanów, iż nie mają lepszych przyjaciół nad rząd Francuzki i jego woyska, które w ostatnich zdarzeniach w Taryffa Monarsze i narodowi tak wielką uczyniły przysługę.

W tych dniach przybyła z Gibraltaru wyprawa konstytucyonistów i do Almeria wylądowała, lecz musiała, iak Jenerał kapitan Grenady donosi, spieszo uciec na okręty.

List z Kadyxu pod d. 15 Sierpnia zawiera co następuje: "Wielu niechętnych uszło ztąd do powstańców; licząc uszłych od dni 8 podają do 800; wielu z nich usiłowało uysć w nocy na łodziach, ale te przy świetle księżycy i spokojności morza dostrzeżonemi od Francuzkich okrętów zostały, które potężnie do nich strzelały i kilka z nich przymusiły do powrotu z

rantonemi. Policya jest nader czuyną, a Francuzkie i Hiszpańskie władze są bardzo uważnemi. W niedzielę odbyła rada miasta tajne posiedzenie. Francuzi obwiniają kupców i niektóre władze w Gibraltarze, iż oni podniecają te zaburzenia dla przeszkodzenia wyprawie przeciw południowey Ameryce. W tej chwili okazują się niemniej Francuzi łagodniejszymi względem konstytucjonistów w celu usmierzenia jak nayszybciej zaburzeń. Ale nienawiść Hiszpanów przeciw cudzoziemcom jest bardzo wielka, i zastanowienia rzecz godna, że powstańcy w swych odezwach, zamiast zachęcania ludu, jakby się domyślać należało, do utrzymania konstytucyi, wzywają go do wyparcia wspólnego nieprzyaciela.

Zapewniają, iż Jenerał Foisac przelał ważne listy, w których znajdowały się także wexle na znaczne summy z Londynu, za pomocą których podniecane i utrzymywane bydź miały w różnych punktach państwa, a zwłaszcza w stolicy zaburzenia. Zaraz po przecięciu tych listów wysłanemi zostali gońcy do Petersburga i Paryża.

W Andaluzyi nakazała policya złożyć sobie wszelką broń i nawet fuzyje do polowania.

W Barcelonie Kapitan Jsidoro Coll, przyjaciel i były adjutant Jenerała Manso został uwięziony.

D. 21 b. m. wojsko Francuzkie w liczbie 1300 ludzi osadziło Leridę.

Z Londynu d. 4 Września.

Dzień 1 b. m. był najgorętszym z dni tego lata; cieplomierz Fahrenheita okazywał o 9 godzinie z południa w cieniu 83 stopni ciepła. Dowiadniemy się,

że ludzie umierali w polu i bydło zdychało.

Na posła do Neapolu w miejsce P. Hamilton przeznaczają Margr. Hasting, który obok wielkorządstwa Malty sprawować ma poselstwo w Neapolu.

Układy między Portugalią i Brazylią tak szczęśliwy wzięcie miały obrót, iż rząd Portugalski przewozowe okręty, które dla przewozu wojska do Brazylii zarekwirował, zwrócił właścicielom. P. Nunnez należący do tutejszego Portugalskiego poselstwa popłynął z pismami do Lizbony.

Z Gibraltaru piszą, iż buntownicy, którzy miasto Taryffa opanowali, wyznaczyli rejencyą, której nadali prawo rządzenia Hiszpanią w imieniu Ferdynanda VII. Członkami tey byli: Moreno Guerra, Romero Alpuente i trzeci, którego nazwiska niepodają.

Cale miasto Westherby, wraz z 1300 morgów gruntu, do Xięcia Devonshire należące, będzie więcej dającemu sprzedane. Mowią, iż dług honorowy zniechęcił zacnego Xcia do tey sprzedarzy.

Zastanowienia rzecz godna, iż na Neü - Süd - wales, Van Diemen i wyspach Sandwichskich nie znane wcale są ospa, odra, szkarlatka i kaszel duszący.

W Manszestrze utworzyła się nowa chrześcijańska sekta, do której celniejszych religijnych przepisów należy noszenie niebieskich pończoch i pomarańczowo - żółtych trzewików.

W prawodawstwie naszym widzieć można osobliwszą sprzeczność: handel niewolnikami czarnymi uznano za godny kary śmierci, gdy tymczasem cierpiany jest handel białemi Angielskiemi podda-

nemi, zwłaszcza chrześcijanami i płać niewieścią. D. 28 Sierpnia obwołano publicznie w Carlisle, aby wieczorem znajdowali miłośnicy na rynku, gdy pewna Pani będzie więcej dającemu sprzedana. W istocie o oznaczony godzinie przybył publiczny taxator i donosił, iż kobieta na sprzedaż przeznaczona, przyprowadzoną zaraz na powrozie za szycie zostanie. Lecz lud tak się na to barbarzeństwo obruszył, iż byłby taxatora w wodę wrucił, gdyby się nagłą ucieczką nie uratował. Upadła zatem na ten raz i cytacja.

Ciekawi uczęszczają teraz do Towru na okrotne widowisko, iak olbrzymi wąż z Ceylon męczy żywe króliki. Zdać się jednak, iż na mocy ustawy przeciw okrutnemu obchodzeniu się z zwierzętami, zabronionem będzie to barbarzeństwo.

Gazeta *Morning - Chronicle* sądzi, iż wiadomość o odpadnięciu Jenerała Olaneta od sprawy royalistów, jest równie zmyślona, iak owa w liście z Guiaquil o zwzięctwie Boliwara. — Olaneta miał, i k niewątpliwie wiadomo, główną swoją kwaterę w Potosi o 300 mil od Truxillo, ktorey drogi niemogłby w tak gorzystym kraju odbyć goniec prędzey iak w 30 lub 35 dni. Zdarzenie to musiałoby zatem zayść d. 25 Marca; lecz gdy znowu Buenos - Ayres leży tylko o 12 dni drogi od Potosi, gazeta Buenos - Ayres pewnie nie byłaby o takowem zdarzeniu zamilczala, a do 1 Czerwca nic o nim nie donosi. Nadto wiadomo jest, iż w środku Kwietnia Laserna i Olaneta połączyli się z sobą, i ostatni miał być 3000 ludzi od Valdeza wspartym. Carratala dowodzący w Araquipa o 130 mil od Ola-

neta, nie mógł także od niego być pobitym.

Prywatne listy z Panama pod d. 5 Lipca donoszą, iż do Chagres przybyło 5000 Kolumbianów, dla złączenia się z Boliwarem.

Z Sztokółmu d. 3 Września.

Rząd zakupił Hermelińskie Szweceyi mapy wraz z blachami.

Kr. Angielski Poseł złożył niedawno rządowi naszemu propozycyją od towarzystwa Londyńskiego podejmującego się gazem oświecać Sztokolm i inne miasta Szwedzkie. Rzeczone towarzystwo, na którego czele znajduje się P. Congreve, posiada fónuszu z mill. Fs. Krol nakazał Wielkorządcy Sztokolmskiemu podać sobie w tej mierze zdanie.

W Uplandyi wieyska dziewczyna czyniąca cuda została dla sprawienia się z swojego postępowania do konsystorza Upsalskiego powołana.

Projekt komitetu prawodawczego do nowego rozporządzenia względem handlu ukradkowego, roztrząsany teraz jest przez Sąd najwyższy.

Z Rzymu d. 26 Sierpnia.

Nowy Patriarcha Koptów w Egipcie, X. Abraham Chasciur, odjechał ztąd d. 23 b. m. do Liworna, dla odpłynienia ztamtąd do Alexandryi.

Zapewnić wyrażnie możemy, iż papiery i rękopisma zmarłego w r. z. w Bononii pieszego Wędrownika Marcina Fryderyka Arendt, nie zaginęły, iak niektóre Niemieckie pisma twierdziły, owszem za staraniem Duńskiego Konsula generalnego w Rzymie, P. Chiavari, do Włochy przesłane zostały.

Umieszczony w tutejszym Panny Maryi kościele piękny obraz, wystawiający S. Cecylią stojącą przed organami, wzbudza tem większe zadziwienie, iż zrobiony został przez głucho-niemego artystę z Węgier, nazwiskiem Balessa.

W prowincyi Pesserano niedaleko Tavoli zapadła się w nocy na 10 b. m. ziemia i powstało niewielkie jezioro, mające 27 spanów głębokości, a 130 obwodu.

Schwytano wielu rabusiów i hersztów ich stracono.

Od granic Tureckich d. 18 Sierpnia.

Dawno oczekiwana Egipska flotta pod rozkazami Ibrahima Baszy, przybyła nakoniec pod wyspę Rodus. Ma ona uderzyć zaraz na Moreę, złączyć się od północy od sprawy Greków Kolokotronim i położyć odrazu koniec Greckiemu powstaniu. Oprócz wojska ma ona mieć na okrętach wszelkiego gatunku rzemieślników, gdyż zamiarem jest Porty przemieścić Egipcyan do Morei, a tamtejszych Chrzescijan do Egiptu. Tak więc zapowiedziane wytępienie Greków nastąpi w łagodniejszym sposobie. Frankowie w Pera cieszą się już temi świetnymi widokami; czyni Iptaryiotów nazywają małą rzeczą i zapowiadają z pewnością, iż przed ukończeniem roku Pelopones podbity zostanie.

O właściwej sile floty Greckiej i Tureckiej udziela teraz oczny świadek Dowódca Austriackiego brygu Orion następująca wiadomość: Turecka flotta która d. 21 Lipca pod Mitelene widział, płynęła dwiema oddziałami ku Smirnie, z których pierwszy składał się z 3 korwet, 3 brygów i 50 przewozowych okrętów, a drugi z admirałkiego okrętu,

11 fregat, 8 brygów i 2 galer. Grecka flotta, którą kapitan Austriacki tegoż dnia widział płynącą na pozór za nieprzyjacielem składała się z około 15 żagłów.

Z Tessalii dowiadujemy się, iak Gazeta Powszechna pisze, że Seraskier, Derwisz-Basza, w dwóch potyczkach (d. 4 i 24 Lipca pod Salona i Sataghia) z znaczną stratą odparty został. — W Smirnie i tcy odnodze, gdzie teraz znajdować się ma Kapitan Basza, Azyianie dowiedziawszy się o zdarzeniach na Jpsarze popełnili wiele gwłtów i zmusili przez to Franków do ucieczki na Europejskie okręty, lecz w krótkce przywróconą została spokojność. W Missolongi rozechodziła się wieść, że Jussuf-Basza dla przesadnego wyrachowania kosztów wojennych przez Portę z Patras odwołany został i odpłynął do Prevesy. — W Dywanie Stambulskim oczekiwana także jest wielka zmiana; wszyscy dyplomacy pragną, aby umiarkowany W. Wezyr, Ghalb-Basza, odniósł nad swymi przeciwnikami zwycięstwo.

Z Korfu d. 24 Czerwca.

Pułkownik Leicester Stanhop napisał następujący list do towarzystwa Philomenów w Atenach:

Z Zante d. 16 Maja.

W imieniu Greckiego Komitetu w Anglii upraszam Towarzystwa Philomenów w Atenach o przysłanie do Londynu młodzieńca, obdarzonego szczęśliwemi skłonnościami do nauk, ażeby kosztem Komitetu uczył się wyższych nauk, a ukształciwszy się dokładnie, mógł w oyczynie podobnego rodzaju szkoły zakładać.

DODATEK

DO N^{ro} 76

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 22 WRZEŚNIA 1824 ROKU WE ŚRODĘ.

— Z Krakowa. —

Jutro, dnia 23 Września o godzinie 4 minucie 16 rano, słońce stanąwszy na równiku, i sprawiwszy dni równe nocom, sprawi dla nas mieszkańców półkuli północney początek *Jesieni*; zaś dla mieszkańców półkuli południowej początek *Wiosny* — W tymże dniu przypada Zachód Słońca po sześć-miesięcznym ciągłym dniu dla mieszkańców będących blisko bieguna północnego, a *Wschód* słońca dla mieszkańców przy biegunie południowym, po sześć-miesięczney nocy.

W tym miesiącu najmniejsze ciepło stopni 6, przypadło dnia 21 b. m. rano, przy wietrze zachodnim, i nadzwyczajnie gęstej mgle.

Z Wiednia d. 11 Września.

J. C. W. Arcyksiążę Józef, Palatyn królestwa Węgierskiego, przybył tu z Budy d. 16 b. m. z Wysoką swoją Małżonką w pożądanym stanie zdrowia.

Dzisiejszy Dostrzegacz Austriacki pod napisem Państwo Osmanów zawiera co następuje:

Po udzieleniu ostatnich doniesień o zdarzeniach wojennych w Turczach, odebraliśmy kilka Nrów Gazety Greckiej pod tytułem: „Przyjaciel Praw”, w Napoli di Romania wychodzącej. Docho-
dzą one wprawdzie tylko do 19 Lipca, w którym dniu wiadomem tam jeszcze być niemogło co się stało za drugim przybyciem floty Tureckiej pod Ipsarę. Ale aż dotąd zgadzają się ich doniesienia zupełnie z udzielonemi przez nas aż do pojedynczych dat i podań iak następujące z nich wyciągi okazują:

1) *Przyjaciel Praw* Nr. 32 pod d. 4 (16) Lipca.

Podług listów z Alexandryi pod d. 10 Czerwca tyle krotnie wzmiankowana Egipska wyprawa stoi w gotowości do odплыnienia. Składa się zaś z 12,000 regularney piechoty, 2500 jazdy, 1000 artylerzystów i 4000 niewolników. Z Kandy zabrać jeszcze ma 6000 ludzi. Jedni sądzą, iż uda się prosto do Patras, Koron i Modony, a drudzy, że oręż swój obróci naprzód przeciw Hydrze, gdzie Bisza przez swoje wybiegi i złoto łatwe obiecuje zwycięstwo. Memed-

Przy zarzeczaięcej się kwartalney prenumeracie od 1go Października r. b. uprasza Redakcyia Łaskawych Czytelników o wczesne się zgłaszanie.

Ali (Basza Egipski) ośmielony bardzo został zdobyciem wyspy Kasso. Zrobił tam wielką zdobycz: zo ładunków drzewa do budowy okrętów, wielkie zapasy, kawy, ryżu materyy, jedwabiu i złota dostały się w ręce nieprzyjaciela. Trzy nowe okręty bez żagłów spalone zostały; 500 mężczyzn przyiąć musiało służbę na flocie, a rodziny ich przewiezione bydź mają do Kairu. Wyspy Skarpanto i Syme dostawić muszą swych maytków dla nieprzyjacielskiej flotty. (*)

Tyran Egipski — wyraża przeięty list Europeyczyka zostającego w służbie Baszy — dobrze jest uwiadomiony o połączeniu Grecyi. Lecz nadzieia tylko znalezienia w samey Hellas sprzymierzeńców, nakłania go do wystawienia na sztych tak wielkich uzbraiań z ogromnemi kosztami połączonych. Regularne jego woysko niepotrafi wydoiąć Greckiemu, i jeżeli Grecyi nieznayduie się istotnie w tak wielkiem zamieszaniu, iak ją opisują, tedy nie z swoleni Arabami nie wskóra.

Wypis z Urzędowego doniesienia Vice-admirala Sahtieri z Tino pod d. 2 (14) Lipca. — D. 1 (13) Lipca znaydowali śmy się naprzeciwko portu Ipsary; lecz iakże wielki był nasz smutek, gdy zobaczyliśmy wszystko przez ni przyjacielą zdobyte! Zamek, miasto, batterye, wszystko znaydowało się w jego mocy. Niemogliśmy nawet nikogo zobaczyć, któryby nas uwiadomił o losie nieszczęśliwej tej wyspy. Nakoniec dowiedzieli śmy się od kutra, który wpadł w ręce nasze, że nieprzyjacielska flotta odplynęła,

że w Mitelene uzbraia wielką wyprawę przeciw wyspie Samos. Sądziiliśmy, iż na Ipsarze znayduie się około 2000 Turków. (**). W porcie widzieliśmy do 30 szalup, galer i kilka pomniejszych statków. (Dalsze o tem doniesienia znaydują się pod Nrem 2)

Z doniesień wiary godnych listów okazuie się, że dwa pocztowe statki ustawicznie z Kalamata do Kandyi pływają, i niep dlega wątpliwości, że służą do przewozu korespondencyi którą buntownik Pietro-Mauro-Michali (***) z Baszą Kandyi ciągle utrzymuie. Doniesienia nawet z Alexandryi potwierdzają o spisku tego zdrajcy. Złoto Mehmed-Alego zdaje się, że podją jego ujęto duszę; przenosi zas czyt bydź Bejem Sparty nad wyższą sławę. Naprzod rozsił niezgodę pomięday Grekami i zapalił wojnę domową. A że tą drogą nie dopią celu swojego, uciekł się więc do zdrady, i układa się iswaie z Turkami o sprzedaie im sławy Sparty. O Sparto! któraś przez 400 lat sama utrzymuła twą wolność (****) i zmusiła tyranów Grecyi do zostawienia cię niepodległą; masz teraz przekupiony niewolnik twój honor i krew zaprzedać?

(**) Domysł ten nie był gruntowny; bo w Stambule wiadano już, że te 2000 ludzi zmniejszyły się do 6 lub 700 i sam Kapitan Basza potwierdził to zmniejszenie.

(***) Bey Mainy, który ieszcze na końcu r. 1833 był prezesem Greckiej wykonawczej władzy.

(****) Wiadomo, iż Mainoci od podbicia przez Turków Polopenesu zostawali zawsze w zbroynem oporze i utrzymywali się na wpot niepodległemi od Porty.

(*) Orzekomem zdobyciu napowrót wyspy Kasso niema tu żadney wzmianki.

2) *Przyjaciel Praw* N. 33 pod d. 17
(19) *Lipca*.

Urzędowe doniesienia od floty Greckiej
Z *Ipsary* d. 4 (16) *Lipca*. Wczoraj przy-
byliśmy na Ipsarę pod przyłaskiem Li-
menari, z kąd postrzeżliśmy w porcie 30
kilka nieprzyjacielskich okrętów. Wy-
lądownaliśmy z zwykłą odwagą, lecz
postrzeżliśmy zaraz, że warownie Li-
menari i Lokri są przez nieprzyjaciela
opuszczone, a działa ich nie są do u-
życia. Wojsko nasze lądowe przeszło
1000 ludzi wynoszące, uderzyło zaraz
na rozłożonych na wzgórzu Turków i
w godzinę opanowało ich okopy, dawną
twierdzę (Palao - Castro) i na około
cały ląd aż do 6 lub 8 jeszcze niezbu-
rzonych domów, w których zamknęło
się około 150 Turków. Jni ratowali
się na okręty. Te zaś, które za naszym
przybyciem strzelały do nas, uciekały
w takim nieładzie, iż zdawały się tyl-
ko być jednym okrętem. Z początku
strzelaliśmy do nich z naszych okrętów
ale nakoniec na znak admirała rozpuści-
wszy żagle puściliśmy się za nimi jak
rozskrzydłone orły i dogналиśmy je w
pół godziny. Potyczka trwała od go-
dziny 3 do 5mej. Jeden nieprzyjaciel-
ski okręt sam się spalił, my dwa zato-
pili; reszta uciekła pod brzegi Scio,
gdzie wszystkie spalone zostały. Wie-
lu Turków rzuciło się z rozpaczny w mo-
rze. — Powrócił śmy na Ipsarę, i za-
staliśmy naszych żołnierzy walczących z
z pozostałymi Turkami. Dwa okręty o-
debrały rozkaz strzelania do domów, w
których zamknęli się Turcy. — Z ludzi
naszych 3 było ranionych, a jeden zabi-
ty. — Jaki wstyd dla Kapitana Baszy!

jakie zniszczenie tego planów przeciw
Samos! Przygotował bowiem okropniey-
szy jeszcze atak przeciw tej wyspie.
Iak dowiedzieliśmy się od dwóch Tur-
ków, których Ipsaryjocki Admiral Apo-
stolu zabrał w niewolę. — W krótcie
czynieć także będziemy poruszenia prze-
ciw reszcie floty Tureckiej. (Tu koń-
czy się powyższe doniesienie. Jaki po
trzech dniach wzięły obrót rzeczy, do-
nieśliśmy w piśmie naszym pod d. 22
Sierpnia.) (*)

Dalej zawiera tenże Numer odezwę
rządu, w treści, że tchorze lub źlechętni
psuiący na wyspach mniemanie publiczne
przez wpalanie bojaźni i rozpaczny, m ią
bydź iako potwarcy uwięzionemi i do
Napoli odesłanemi. (Odezwa ta jest
zresztą datowana d. 18 (30) Czerwca,
a zatem przed atakiem Ipsary wydana.)

(*) Gdy powyższe doniesienie z naszym
porównane zostanie, tedy okaże się,
iż korzyści przy wylądowaniu Hydry-
jotow na wyspę Ipsarę raczej za wię-
ksze, niżeli mnieysze podanemi były.
Zniszczone przez nich Tureckie statki,
nie były zresztą — iak w Europie roz-
siano — woiennymi okrętami do Ture-
ckiej floty należącemi, która podczas
tego zdarzenia stała spokojynie w porcie
Mitelene, ale zostawione pod Ipsarą
przewozowe statki i działowe barki.
Jeżeli Kapitana Baszy inne (nieraz
przez nas przywiedzione) powody nie
wstrzymają od zamachu przeciw wy-
spie Samos, tedy mało znacząca ta
strata pewnie mu nie przeszkodzi.

Z Bruxelli d. 6 Września.

Xięstwo Jehmość Oranii odjadą po-
sutrze pod imieniem Hrabstwa Flandryi
do Petersburga. Młodzi Xiążęta nie ja-
dą z Wysokiem Rodzicami, ale pozo-
staną w tutejszym pałacu. Mowią, iż
Xże powróci tu na czas jakiś w zimie,
ale Xiężna bawic ciągle ma przez 8 mie-
sięcy w Petersburgu.

J.K.M. darował Miastu Tournay 3000
ZH. jako przyłożenie się do kosztów na
wystawienie wieży tamtejszego Kościoła
St. Brie.

Mówią, iż P. de Vael Vermoelen w
Antwerpii, nie przyjął udzielonego mu
urzędu Dyrektora Niderlandzkiego han-
dlowego towarzystwa.

Rząd zwrócił swoją uwagę na uży-
tek z uprawy wielkich błoniów, które
znajdują się w wielu prowincjach. Są
one wspólną własnością gmin, lecz zdać
się, iż będą podzielone.

Dnia 20 i 21 Września 1824 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu
w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	11 15	10 15	10 —	9 —
— Żyta	7 —	6 15	5 15	5 —
— Jęczmienia	4 15	4 6	3 15	3 12
— Owsa	3 18	3 12	3 6	—
— Jagiel	16 —	15 —	14 —	13 —
— Grochu	7 15	6 —	5 15	—
— Rzepaku	11 —	10 15	10 —	—

W Gdańsku dnia 13 Września.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp.	480	do	600.
Żyta	—	210	—	240.
Jęczmienia	—	180	—	198.
Owsa	—	162	—	180.
Grochu	—	270	—	300.

! LOTERIA KRAJOWA.

W 104 Ciągnięciu dnia 22 Września r. b.,
w przytomności osób od Rządu do tego
wyznaczonych, wyciągnięte z koła zo-
stały Numera następujące:

47. 71. 15. 58. 86.

Przyszłe 105 Ciągnięcie dnia 29 Września
r. b. przypada.

D O N I E S I Ę N I A.

Senat Rządzący Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Postanowiwszy za-
jąć na otworzenie widoku plantacyi Miejskich w celu upiększenia Stolicy czynio-
nych, Dom Mydlarnia zwany, w końcu Ulicy Sławkowskiej na fundamentach
dawnych murów Miejskich od strony przedmieścia Kleparz stojący, a własnością
P. Ignacego Ulrych Mydlarza będący, polecił następnie w Duchu Ustawy Seymo-
wew w dniu 19 Grudnia 1821 r. zapadłej, a mianowicie Art. 5 Assessorowi Pra-
wnemu przy Senacie zostającemu popieranie Imieniem Rządu przed Trybunałem I.
Instancyi i wyjednanie Taxy Sądowej, Domu powyższego, na użytek publiczny
zająć się mającego, wedle form Kodexu Postępowania wskazanych. Co równie Se-
nat Dziennikiem Rządowym i Gazetą Krajową potrzykroć ogłosił rozkazal.

W Krakowie d. 27 Sierpnia 1824.

Wodzicki.

Mieroszewski, S kr: Jen: Sen:
Kómonik Sądowy uwiadomia Publiczność, iż dnia 24 Września 1824 o godzi-
nie 10 ranney w rynku głównym M. Krakowa w Sklepie przy Sukiennicach pod L.
6 położonym, ciemnym zwanym, odbędzie się w drodze exekucyi sądowej publi-
czna licytacya na wydzierżawienie Sklepu tegoż składającego się z 1 by jedney i
alczera, a to na lat trzy; tudzież d. 28 m. i r. b. o godzinie 10 ranney w do-
mu pod L. 43 na Kazimierzu stojącym odbędzie się publiczna licytacya wydzier-
żawienia pięciu stancyi w tymże domu znajdujących się na rok jeden. Chęć
zawzięcia mający na oznaczony czas i miejsca, zaopatrzeni w Vadium Złp.
40 zechcą się stawić, gdzie warunki licytacyi ogłoszonymi zostaną.

W Krakowie d. 21 Września 1824 r.

J. Słodkowski, K. S.